

Radom Expo 2026

Aż stu wystawców pojawi się w najbliższy weekend – 9 i 10 października w hali Radomskiego Centrum Sportu. Radom Expo to wydarzenie łączące biznes, naukę i edukację.

str. 3

Tak głosowaliśmy

Modernizacja instalacji przyzywowej w pięciu budynkach Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego, Festiwal Orkiestr Dętych, Strefa Komfortu, piknik historyczno-kulturalny „Vivat Pułaski!” w Warce czy Radomski Teatr Pokoleń – to tylko część projektów, które wygrały Budżet Obywatelski Mazowsza.

str. 4

Laureaci Gombrowicza

Emilia Konwerska, autorka książki „Rzeczy robione specjalnie” została laureatką XI edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Na rezydencję literacką do Vence we Francji pojedzie natomiast Marcin Oskar Czarnik, autor książki „Trzy dni, trzy noce”.

str. 8

Udana inauguracja

Moya Radomka Radom rozpoczęła nowy sezon Tauron Ligi Kobiet od zwycięstwa. Radomianki pokonały na wyjeździe Sokoła & Hagric Mogilno 3:0. Każdy z trzech setów miał swoją historię, a w dwóch z nich zespół Piotra Filipowicza musiał odrabiać straty.

str. 11

UWAGA, CZYTELNICY
Następne wydanie
„7 Dni” w piątek,
23 października

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 1002 PIĄTEK – CZWARTEK 9-22 PAŹDZIERNIKA 2026

NAKŁAD 10 000

Festiwal czas zacząć

Fot. Aleksandra Podlaska



Spektakl radomskiego Teatru Powszechnego – „Przeciw...” na podstawie fragmentów „Ferdynand” i „Dzienników” Witolda Gombrowicza zainauguruje w sobotę, 10 października XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski. W ciągu ośmiu dni zobaczymy 10 przedstawień konkursowych, w tym dwa z zagranicy – „Iwonę, księżniczkę Burgunda” ze Skopje i „Cyryl. Trans-Atlantyk” z Buenos Aires..

str. 9

REKLAMA

10 000zł

MATEUSZ TYCZYŃSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W RADOMIU

STYPENDIA
RADY MIEJSKIEJ
W RADOMIU
DLA UZDOLNIONEJ MŁODZIEŻY
NABÓR WNIOSKÓW DO 15 PAŹDZIERNIKA

STYPENDIA:

- ✓ **IM. JACKA MALCZEWSKIEGO**
za osiągnięcia artystyczne i aktywność społeczną
- ✓ **IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO**
za wyniki w nauce i działalność społeczną
- ✓ **IM. A.CZORTKA I K.PAŹDZIÓRA**
za osiągnięcia sportowe i zaangażowanie na rzecz Radomia

ZACHĘCAM DO SKŁADANIA WNIOSKÓW
W BIURZE RADY MIEJSKIEJ, UL. RYNEK 1

rhmm
radomskie hale mięsne

Nasze TARGOWISKO

KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!



Piątek, 9 października

➔ **Artystyczne piątki.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza o godz. 15 na ul. Śniadeckich 2. „W październiku zanurzymy się w świat kubizmu. Czekają nas różnorodne działania inspirowane kubizmem – od kolażu, przez przestrzenne maski kubityczne, aż po martwą naturę. Będzie to okazja do eksperymentowania z formą, kolorem i perspektywą oraz spojrzenia na sztukę z zupełnie innej strony” – piszą organizatorzy. Prowadząca: Marta Góraj – edukatorka plastyczna, pracowała jako terapeuta i nauczyciel wczesnoszkolny. Wstęp: 10 zł. Bilety dostępne na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru przy Parkowej 1.

➔ **Malarstwo w bibliotece.** Biblioteka Szósta Strona (Filia nr 6 MBP, ul. Kusocińskiego 13) zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy „Obrazy z życia wzięte – malarstwo Agaty Chojnackiej-Pyrgiel”. Agata Chojnacka-Pyrgiel – Radomianka, absolwentka Wydziału Nauczycielskiego Politechniki Radomskiej im. Kazimierza Pułaskiego. Dyplom z malarstwa w pracowni prof. Andrzeja Gieragi uzyskała w roku 2000, aneks w pracowni grafiki warsztatowej prof. Krzysztofa Wyznera. Od 2000 prowadzi Młodzieżową Pracownię Plastyczną „Format” w Młodzieżowym Domu Kultury im. Heleny Stadnickiej w Radomiu. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, grafiką. Brała udział w licznych wystawach zbiorowych.

➔ **Młodzi czytają Gombrowicza.** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 18 na scenę Kotłownia, gdzie odbędzie się czytanie performatywne fragmentów „Ferdynand”, „Dzienników” i innych utworów Witolda Gombrowicza w autorskich interpretacjach uczestników projektu „Młodzi czytają Gombrowicza – od lektury do działania”. Wstęp płatny – 1 zł.

➔ **Wernisaż w Przysusze.** Muzeum im. Oskara Kolberga zaprasza o godz. 17 na wernisaż wystawy Karola Stolaraka „Rezerwat”. To interdyscyplinarne przedsięwzięcie, które łączy projekcję wideo, dźwięk, grafiki, małe obiekty 3D oraz centralny obiekt nawiązujący do portalu-instrumentu. Wystawa eksploruje relacje między kulturą ludową a nowoczesnymi formami wyrazu artystycznego. Karol Stolarek – artysta wizualny, projektant grafik, kompozytor, autor piosenek, doktor sztuki. Bilet specjalny w cenie 1 zł.

Sobota, 10 października

➔ **Koncert Radomskiej Orkiestry Kameralnej.** Koncert „Czarujący fortepian” połączy w sobie włoski dramatyzm operowy, głębię polskiego romantyzmu i współczesną literaturę fortepianową. Jako solista wystąpi pianista Michał Drewnowski, a Radomską Orkiestrę Kameralną poprowadzi włoski dyrygent Massimiliano Caldi. Wydarzenie to jest doskonałą propozycją zarówno dla melomanów zakochanych w klasycie romantycznej, jak i dla osób szukających świeżych, współczesnych brzmień w mistrzowskim wykonaniu. W programie m.in. Fryde-

ryk Chopin – III Sonata fortepianowa h-moll op. 58, Jarosław Golembiowski – Koncert fortepianowy, Giuseppe Verdi – Preludio z I aktu „Traviaty”. Godz. 18, sala koncertowa Zespołu szkół Muzycznych. Bilet normalny w cenie 30 zł, bilet ulgowy 27 zł. Kasa biletowa w Kamienicy Deskurów czynna: poniedziałek – piątek w godz. 8-16, Kasa w ZSM przed koncertem: piątek, godz. 8-15, sobota, godz. 15-18.

➔ **„Pieśni między światami” w muzeum.** Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, w ramach projektu „Trzy rynki – muzyka romantyzmu”, zaprasza o godz. 17 na piąty koncert cyklu, zatytułowany „Pieśni między światami”. Będzie to muzyczna podróż przez różne oblicza romantycznej pieśni – od twórczości polskich i europejskich kompozytorów, poprzez pieśń XX wieku, aż po muzykę musicalową. Wystąpią: Aleksandra Nawe – fortepian, Magdalena Dydo-Włodowska – mezzosopran, Maciej Włodowski – baryton. Wstęp wolny.

Niedziela, 11 października

➔ **Koncert gordonowski „Wsluchi-wanki”.** Wyjątkowe, kameralne spotkanie muzyczne inspirowane teorią uczenia się muzyki Edwina E. Gordona. Podczas koncertów najmłodsze dzieci wraz z rodzicami mogą doświadczać muzyki poprzez śpiew, rytm, ruch i swobodną zabawę. To czas na pierwsze muzyczne zachwyty, budowanie wrażliwości i rozwijanie naturalnych zdolności dziecka. Koncerty przygotowane przez Magdalенę Wykrotę i Ewę Mysłakowską. Godz. 12, MOK „Amfiteatr”, ul. Daszyńskiego 5. Bilety: 40 zł (rodzic + dziecko) dostępne na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru.

➔ **Spotkanie z nauką – „Dinozaur pod Radomiem”.** Jakie dinozaury żyły przed milionami lat na terenach wokół Radomia? Co możemy wyczytać z pozostawionych przez nie tropów? Dlaczego odkrycia dokonane w Borkowicach pod Radomiem uznano za światowej klasy i co wyjątkowego zachowało się w tamtejszych skałach? Z dr. Grzegorzem Niedźwiedzkiem – paleontologiem kręgowców, badaczem na uniwersytecie w Uppsali w Szwecji porozmawia Paweł Błach. Godz. 16, Kawiarnia Artystyczna, ul. Parkowa 1. Wstęp wolny.

➔ **Dzień Seniora w Domu Kultury „Borki”.** Dzień Seniora to szczególny moment w roku, w którym chcemy podziękować starszemu pokoleniu za jego mądrość, doświadczenie i wkład w życie naszej lokalnej społeczności. Spotkanie będzie doskonałą okazją do integracji, złożenia oficjalnych życzeń oraz spędzenia czasu w przyjaznej atmosferze. DK Borki zaprosi też seniorów do wspólnej zabawy tanecznej. Wstęp za zaproszeniami; dostępne w sekretariacie DK „Borki”. Godz. 16.30.

NIKA

O programie XVII Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego – str. 9

Dyrygent X Muzy

Rodzinne pamiątki, fotografie, wczesne prace malarskie i plakaty filmowe można oglądać na wystawie „Dyrygent X Muzy z Radomia” w Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

W tym roku przypada 100. rocznica urodzin i 10. rocznica śmierci Andrzeja Wajdy – jednego z najwybitniejszych polskich reżyserów, laureata Oscara i Honorowego Obywatela Radomia. Ekspozycja „Dyrygent X Muzy z Radomia”, której wernisaż w Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaplanowano na dziś (piątek, 9 października) na godz. 17, przypomina związki artysty z Radomiem i pokazuje mniej znaną stronę jego działalności – Wajdę jako młodego rysownika i malarza, a także człowieka silnie związanego z rodzinnym miastem.

– Andrzej Wajda w tym mieście wzrastał... Co prawda nie był Radomianinem z urodzenia, bo urodził się w Suwałkach, ale tak naprawdę ten radomski okres był dla niego okresem formacyjnym. Tutaj zawarł pierwsze przyjaźnie, tutaj stawiał pierwsze kroki na niwie artystycznej – przypomina Marcin Kępa, kurator najnowszej ekspozycji w „Malczewskim”. – Ponadto Andrzej Wajda był przez wiele lat hojnym donatorem naszego muzeum – razem z żoną, Krystyną Zachwatowicz-Wajdą podarowali bardzo dużo dzieł, nie tylko Wajdy, ale też innych wybitnych polskich i zagranicznych artystów.

Pierwsza część wystawy to m.in. obrazy, szkice i rysunki młodego Wajdy, wykonane pod okiem doświadczonego malarza i nauczyciela Wacława Dobrowolskiego. Znajdziemy tu także prace z początku studiów późniejszego znakomitego reżysera w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Ważną częścią wystawy są rodzinne pamiątki Wajdów: świadectwa szkolne, fotografie, dokumenty, dziecięcy sztambuch czy wzruszający marnik, wykonany przez ojca reżysera, kapitana Jakuba Wajdę dla synów.

– Elementem kontrastującym i „rozświetlającym” te niewielkie, wykonane przeważnie na tanim materiale i tanimi farbami prace są z kolei wybrane duże obrazy z kolekcji naszego muzeum – dary Krystyny Zachwatowicz-Wajdy i Andrzeja Wajdy, popołnione przez profesjonalnych i uznanych artystów – mówi Marcin Kępa.

Drużyna część ekspozycji prezentuje wybór plakatów do filmów Wajdy, gromadzonych przez lata przez warszawskiego kolekcjonera, krytyka sztuki i kuratora wystaw Jerzego Brukwickiego. To w dużej mierze prace najwybitniejszych polskich artystów, uznawanych na całym świecie twórców polskiej szkoły plakatu (Roman Cieśliewicz, Franciszek Starowieyski, Waldemar Świerzy, Wojciech Zamecznik) oraz kontynuatorów ich dokonań i sukcesów (Marcin Mroszczak, Rafał Olbiński, Andrzej Pągowski, Wiktor Sadowski, Wiesław Wałkuski). Wystawie, która czynna będzie do 30 grudnia, towarzyszy katalog – unikatowa publikacja, bo zamieszczono w niej reprodukcje wszystkich prac Andrzeja Wajdy z radomskiego okresu twórczości.

NIKA

Festiwal muzyki dawnej

Dzieła wszystkie Mikołaja z Radomia zainaugurują w sobotę, 17 października, XXX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. Zakończy go „Mesjasz” Haendla.



Fot. materiały XXX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia

wojen krzyżowych”, który odbędzie się w środę (kościół św. Jana Chrzciciela, godz. 19), jest oddanie nastroju i przesłania epoki zarówno z perspektywy bogobojnego kaznodziei, jak i dzierzającego władzę króla czy prostego rycerza. Wykonawcy: Zespół Muzyki Dawnej Rocal Fuza. Wstęp wolny.

Z kolei w koncercie „Śpiew i tchnienie” usłyszymy antyfony Hil-

degardy von Bingen (XII w.) ze zbioru „Symphonia armonie celestium revelationum” oraz współczesne utwory inspirowane oryginałami. To w czwartek o godz. 19 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego. Wykonawcy: Cezariusz Gadziński – saksofon, Jerzy Burdzy – lira korbo-wa, cymbały, perkusja, Międzynarodowy chór Vocal Ease (Belgia). Wstęp wolny.

Muzyka Mikołaja z Radomia należy do najcenniejszych zabytków polskiego średniowiecza ale niezwykle rzadko gości na scenach koncertowych. Ensemble Dragma i Ensemble Peregrina pod kierownictwem Agnieszki Budzińskiej-Bennett zaprezentują pełny zbiór zachowanych kompozycji tego wybitnego twórcy, uzupełniony utworami anonimowych kompozytorów oraz muzyką z czasów pierwszych Jagiellonów. Koncert „Mikołaj z Radomia – Opera omnia” zaplanowano na sobotę, 17 października o godz. 19.30 w kościele bernardynów. Wstęp wolny.

W niedzielę o godz. 18 w sali koncertowej Zespołu szkół Muzycznych – „Spotkanie z muzyką Jana Sebastiana Bacha” w wykonaniu m.in. Radomskiej Orkiestry Kameralnej i Chóru Uniwersytetu Radomskiego pod dyr. Agnieszki Kobierskiej. W repertuarze znajdą się dzieła Mikołaja Gomółki, Wacława z Szamotuł, Mikołaja Zieleńskiego, Henry’ego Purcella, Georga Friedricha Haendla oraz Jana Sebastiana Bacha. Wstęp płatny: 25 zł.

W poniedziałek festiwal przenosi się do Sienna. Tam, w sali Szkoły Muzycznej I stopnia im. J. Chorośińskiego (godz. 18) Kapela od Świętego Kazimierza zaprezentuje muzykę dawną od renesansu po dojrzały barok. Natomiast we wtorek w radomskim kościele św. Wacława (godz. 18.30) zabrmi muzyka niemieckiego baroku. W koncercie „Made in Germany” usłyszymy zespół Acanthus Baroque z Austrii. Wstęp wolny.

Nadrzędnym celem programu koncertu „Da pacem Domine – muzyka

Wśród barokowych evergreenów bezkonkurencyjne pozostają „Cztery pory roku” Antonio Vivaldiego. Usłyszymy je – i zobaczymy – w sobotę o godz. 18 w sali Zespołu Szkół Muzycznych. Wstęp płatny: 60 zł.

Wielki finał jubileuszowej edycji festiwalu w niedzielę, 25 października o godz. 19 w bazylice św. Kazimierza. Oratorium „Mesjasz” zajmuje szczególne miejsce w twórczości Georga Friedricha Haendla. Siła jego wyrazu oraz uniwersalność przesłania sprawiły, iż jeszcze za życia kompozytora „Mesjasz” został okrzyknięty arcydziełem. Skomponowane w zaledwie 24 dni oratorium cieszy się niegasnącą popularnością, za każdym razem wzbudzając entuzjazm publiczności.

Wykonawcy: Marta Boberska – sopran, Anna Radziejewska – mezzosopran, Sylwester Smulczyński – tenor, Paweł Michalczuk – bas, Zespół Wokalny Polskiej Opery Królewskiej i Zespół Instrumentów Dawnych Polskiej Opery Królewskiej Capella Regia Polona. Wstęp wolny.

Na trzy biletowane koncerty wejściówki można kupić na biletyna.pl lub na godzinę przed koncertem w sali koncertowej im. Krzysztofa Pendereckiego ZSM.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Patryk Chruślak, Piotr Dobrowolski, Maciej Kowalski, Michał Nowak, Krzysztof Pękała, Natalia Pętelska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

REKLAMA



-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósepek



ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



Żeliwny alfabet miasta

Na spacer poświęcony żeliwnym detalom w przestrzeni Radomia zaprasza mieszkańców w sobotę, 10 października Biuro Rozwoju i Rewitalizacji Urzędu Miejskiego.

Radom przez dekady słynął z bogatych tradycji przemysłowych, w tym odlewniczych. Ślady tej historii do dziś tworzą unikalny, choć często niedostrzegany na co dzień mikrokosmos miejskiego krajobrazu. Spacer będzie okazją do spojrzenia pod nogi i na fasady budynków, by odczytać „żeliwny alfabet” – ozdobne balustrady klatek schodowych, balustrady balkonów, odboje bramne pochodzące z dawnych radomskich i regionalnych odlewni.

Wydarzenie realizowane jest – w ramach działań promujących ochronę dziedzictwa kulturowego Radomia i popularyzujących je – we współpracy z radomską delegaturą Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie. Uczestnicy spaceru odkryją zachowane w przestrzeni miasta żeliwne zdobienia – dawne perły radomskich elewacji. Przekonają się, jak wielką siłę wyrazu mają te małe, architektoniczne formy i jak ważną rolę odgrywają w zachowaniu autentycznego ducha Radomia.

Zbiórka uczestników o godz. 10 przy ul. Żeromskiego 4. Spacer potrwa około dwóch godzin, a poprowadzi go Olga Stawczyk z radomskiej delegatury WUOZ.

To drugi z historyczno-edukacyjnych spacerów.

KOM

Radom Expo 2026

Aż stu wystawców pojawi się w najbliższy weekend – 9 i 10 października w hali Radomskiego Centrum Sportu. Radom Expo to wydarzenie łączące biznes, naukę i edukację.

Wśród uczestników silną reprezentację stanowią liderzy przemysłu, produkcji i automatyki, jak Fabryka Broni „Łucznik”, specjalizujący się w systemach dla bran-

ży automotive Dürr Poland czy kosmetyczno-chemiczny gigant Dr. Miele Cosmed Group. Sektor ten uzupełniają firmy z Radomskiego Klastra Metalowego, w tym Brat-Met i Gabec, a także podmioty z Grupy KPS oraz Fogiel Firma Rodzinna. Strefę instytucjonalną i usługową tworzą z kolei podmioty takie jak Bank Pekao SA, Centrum Informatyki Resortu Finansów oraz spółka Business Centre.

Niezwykle ważnym elementem targów jest także edukacja, którą reprezentują nowoczesne branżowe centra umiejętności (z zakresu lotnictwa oraz gastronomii), lokalne centra kształcenia zawodowego, sieć szkół Cosinus oraz szkoła językowa English College.

– To bez wątpienia największe wydarzenie gospodarcze, które gromadzi przedsiębiorców, ludzi biznesu, ale również naukę – nasz sektor edukacji oraz instytucje otoczenia biznesu. Czwarła edycja i w tym roku

rekordowa, rekordowa jeśli chodzi o ilość wystawców, bo dzisiaj mamy zakontraktowanych stu wystawców – mówi wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.



Na Radom Expo dzisiaj i w sobotę będzie można odkryć siłę radomskiego przemysłu i nauki oraz lokalnych produktów w branżach takich, jak automatyka i budowa maszyn – nowoczesne technologie, które napędzają przemysł, budownictwo i wyposażenie wnętrz – innowacyjne rozwiązania dla domów i mieszkań, chemia, kosmetyki, farmacja – produkty tworzone z myślą o zdrowiu i urodzie, hutnictwo i przemysł metalowy – solidne pod-

stawy radomskiej gospodarki, odzież i wyroby skórzanе – styl i jakość made in Radom, przemysł spożywczy – lokalne smaki, które podbijają

podniebienia, stoczniowyy – unikalne projekty na światowym poziomie, informatyka – technologie przyszłości tworzone w Radomiu, transport – rozwiązania dla mobilności, usługi biznesowe (BPO/SSC) – nowoczesne wsparcie dla firm, organizacje przedsiębiorców, instytucje nauki i urzędy pracy – wsparcie dla rozwoju i kariery.

– Tradycyjnie piątek przeznaczony jest dla uczniów i studentów. Natomiast sobota to dzień, w którym oddajemy halę Radomskiego Centrum Sportu mieszkańcom. Zapraszam, by w jednym miejscu zobaczyć potencjał gospodarczy, potencjał ekonomiczny, ale również edukacyjny naszego miasta i regionu – mówi wiceprezydent Kalinowska.

Radom Expo 2026 w piątek można odwiedzić w godz. 9-18, a w sobotę w godz. 10-16. Wstęp wolny.

PATRYK CHRUSŁAK

Wandal zatrzymany

Policja zatrzymała 34-latkę podejrzanego o zdewastowanie kilku kapliczek na terenie Radomia.

W połowie września przechodnie zauważyli, że zniszczona została kapliczka przy skrzyżowaniu ul. Białej z ul. Kwiatkowskiego. Kilka dni później nieznany sprawca lub sprawcy ponowił atak. W międzyczasie okazało się, że wandal nie oszczędził także kapliczki św. Rocha z 1893 roku, stojącej na ul. Słowackiego, na wysokości wiaduktu. Farbą potraktowany został również tympanon z płaskorzeźbą Maryi nad głównym wejściem do katedry. Mało tego – uszkodzone zostały też kapliczki przy ul. Li-manowskiego, Wierzbickiej i Ofiar Firleja oraz figura przy skrzyżowaniu ulic Młodzianowskiej i Wiejskiej.

Po otrzymaniu informacji policjanci natychmiast zajęli się sprawą. Wykonali oględziny wszystkich uszkodzonych miejsc oraz zabezpieczyli nagrania z kamer – informuje Justyna Leszczyńska z KMP Radom. – Ustalili, kto dopuścił się zniszczeń i 28 września w miejscu zamieszkania zatrzymali 34-letniego mieszkańca Radomia.

Podejrzany został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Radom Wschód. Usłyszał 12 zarzutów. Mężczyzna odpowie m.in. za niszczenie zabytków, obrazę uczuć religijnych i czyn chuligański.

29 września sąd, na wniosek śledczych, zastosował wobec mężczyzny tymczasowy areszt – na trzy miesiące.

KOM

REKLAMA

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalację działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:

- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla baterijnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:

- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnymi, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:

- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC”. Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.

Projekt MOC

Chcesz sprzedać farmę wiatrową, PV lub magazyn energii?

Farma wiatrowa
o mocy minimum **20 MW**

Instalacja PV
o mocy minimum **20 MW**

Magazyn energii
o mocy minimum **50 MW**

Wypełnij formularz i zgłoś projekt

<https://www.gkpge.pl/grupa-pge/innowacje/projekt-moc>

Tak głosowaliśmy

Modernizacja instalacji przyzywowej w pięciu budynkach Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego, Festiwal Orkiestr Dętych, Strefa Komfortu w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”, piknik historyczno-kulturalny „Vivat Pułaski!” w Warce czy Radomski Teatr Pokoleń – to tylko część projektów, które wygrały Budżet Obywatelski Mazowsza.

● IWONA KACZMARSKA

W siódmej edycji BOM zgłoszonych zostało, przypomnijmy, 415 pomysłów, z czego do głosowania zakwalifikowano 333. Najwięcej, bo aż 49, można było wybrać w podregionie radomskim. Z kolei w puli ogólnowojejewódzkiej do wyboru było 59 projektów. W ostatni czwartek września dowiedzieliśmy się, że mieszkańcy wybrali spośród nich 91 – 16 z puli ogólnowojejewódzkiej i 75 z puli podregionalnej. Najwięcej przedsięwzięć – 13 – będzie realizowanych w regionie żyrardowskim. Po 11 zdobyło najwięcej głosów w regionie radomskim, ciechanowskim i siedleckim. W ostrołęckim będzie ich 10, warszawskim wschodnim – osiem, warszawskim zachodnim – sześć, w plockim – cztery, a w samej Warszawie jeden.

– Mazowszanie po raz kolejny pokazali, że chcą aktywnie zmieniać swoje otoczenie. To oni wiedzą, czego najbardziej potrzebują ich lokalne społeczności, dlatego daliśmy im odpowiednie narzędzia i środki. W tym roku na realizację projektów przeznaczaliśmy 30 mln zł, co umożliwi m.in. zakup ambulansów, doświetlenie przejść dla pieszych, organizację wydarzeń kulturalnych czy zajęć sportowych – wymienia marszałek Adam Struzik.

Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa mazowieckiego przyznaje, że coraz więcej mieszkańców chce współdecydować o swoim otoczeniu. – Rok temu głosowało 187 tysięcy osób, a dziś jest nas o ponad 20 tysięcy więcej. Mazowszanie dostrzegli, że pieniądze na ciekawe inicjatywy są w zasięgu ręki. Każdy może stworzyć projekt, zgłosić go, a następnie zdobyć po-



Fot. Igor Podhorek/mazowia.pl

parcie i doprowadzić do jego realizacji w swoim regionie – mówi.

Najbardziej aktywni byli mieszkańcy regionu radomskiego, którzy oddali 32 tys. 80 głosów, ciechanowskiego – 21 tys. 616 głosów i ostrołęckiego – 15 tys. 686 głosów.

Jeśli chodzi o pulę ogólnowojejewódzką, to najwięcej głosów – 7 tys. 88 – zdobył projekt „SpotkajMY się w domu”; to jednodniowe przedsięwzięcie w Rostkowie, w Sanktuarium św. Stanisława Kostki. Na trzecim miejscu – po raz kolejny i tym razem z 4 tys. 594 głosami – uplasował się piknik historyczno-kulturalny „Vivat Pułaski!”; organizowany od kilku lat w lipcu w Warce. Jego koszt to 240 tys. Także nie po raz pierwszy miesz-

kańcy regionu wybrali „Edukację na szlakach Mazowsza 2027”. To cykl warsztatów edukacyjnych oraz wycieczek po województwie dla dzieci i dorosłych. Pomysł zyskał aprobatę 4 tys. 485 osób i również będzie kosztował 240 tys. zł. Z kolei projekt „Vivat Mazovia”, który będzie organizowany na terenie regionu radomskiego i warszawskiego wschodniego, poprzez organizację festynów sportowych, wyjazdów na mecze oraz wycieczek turystycznych ma uświadomić mieszkańcom konieczność zwiększonej aktywności fizycznej. Zagłosowało na niego 3 tys. 919 osób, a jego koszt to 227 tys. zł.

Na ósmym miejscu, z 3 tys. 127 głosami, znalazł się projekt „Modernizacja instalacji przyzywowej w budynku

B oraz C w MSS w Radomiu”. Za 1 mln 193 tys. 200 zł lecznica na Józefowie wymieni elementy systemu, co zwiększy bezpieczeństwo pacjentów i umożliwi szybkie wezwanie personelu w sytuacjach nagłych. Tyle samo ma kosztować modernizacja instalacji przyzywowej w budynku D, K i H szpitala. Ten projekt z kolei walczył o głosy w puli podregionalnej i też zwyciężył. Poparło go 2 tys. 614 osób.

W przypadku podregionu radomskiego mieszkańcom najbardziej spodobał się pomysł „Kulturalne Chlewiska”. Na organizację bezpłatnych warsztatów dla mieszkańców, kina plenerowego i rodzinnego festynu za 240 tys. zagłosowało 2 tys. 666 osób. Strefa Komfortu (2 tys. 444 głosy) natomiast to propozycja

MCSW „Elektrownia”. W ramach projektu, jak co roku latem, zostaną zorganizowane plenerowe pokazy filmowe, koncerty, warsztaty dla dzieci, rodzin i seniorów. Koszt 240 tys. zł.

Na „Glukozową rewolucję” oddano 2 tys. 254 głosy. Ma to być bezpłatny program warsztatów i wykładów dla mieszkańców regionu, zwiększający wiedzę o chorobie otyłościowej. Cykl 10 warsztatów dla uczniów szkół podstawowych obejmujących budowę i programowanie robotów z wykorzystaniem klocków lego i sprzętu komputerowego składa się natomiast na przedsięwzięcie „Młody inżynier 2.0” (2 tys. 217 głosów, 240 tys. zł). „Zręczne Asy 2027” (2 tys. 134 głosy, 129 tys. zł) zakłada organizację treningów dla osób w wieku 6-12 lat oraz w wieku 30+. W przyszłym roku odbędą się też Radomskie Dni NGO (1 tys. 988 głosów, 235 tys. 450 zł) – integracyjne święto organizacji pozarządowych z Radomia i subregionu. W programie – warsztaty, panele, targi NGO i strefa doradczą. Celem kolejnego z projektów – Radomskiego Teatru Pokoleń (1 tys. 695 głosów, 85 tys. zł) jest wspólne przygotowanie i wystawienie spektaklu przez seniorów i młodzież z Radomia oraz powiatu radomskiego. Dzięki przedsięwzięciu „Czas na wakacyjną przygodę” (1 tys. 522 głosy, 240 tys. zł) dzieci i młodzież w wieku 7-18 lat z powiatów lipskiego, zwoleńskiego, radomskiego i Radomia pojadą na obóz sportowo-rekreacyjny. Głosującym spodobał się także pomysł cyklu turniejów koszykówki 3x3 dla dzieci i młodzieży (1 tys. 455 głosów, 158 tys. zł) i Festiwal Orkiestr Dętych „Na pograniczu Mazowsza” (1 tys. 233 głosy, 199 tys. 800 zł).

Dla uczniów i mieszkańców

Nowe, wielofunkcyjne boisko przy filii Publicznej Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Kierzkowskiej zostało oficjalnie otwarte.

– Inwestujemy w infrastrukturę, która służy mieszkańcom na co dzień. Nowe boisko na Kierzkowie to kolejne miejsce, w którym dzieci i młodzież mogą aktywnie spędzać czas, rozwijać swoje sportowe pasje i po prostu spotykać się z rówieśnikami – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Z nowego obiektu będą mogli korzystać zarówno uczniowie, jak i mieszkańcy tej części Radomia. Obiekt jest przystosowany do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa. Jest oświetlony i ogrodzony, dzięki czemu może być wykorzystywany również po zakończeniu zajęć lekcyjnych.

– Mieszkańcy Kierzkowa zgłaszali potrzebę stworzenia w tej części miasta miejsca do aktywności i sportu. Spotykaliśmy się, rozmawialiśmy i dziś możemy wspólnie otworzyć obiekt, na który czekali. Cieszę się, że mogliśmy wyjść naprzeciw tym

oczekiwaniom – mówi wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

Także teren wokół boiska został zagospodarowany. Powstały nowe chodniki i trawniki, postawiono ławki, zamontowano stojaki na rowery. Prace kosztowały ponad 730 tys. zł. Na ich realizację miasto pozyskało dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Nowe boisko jest kolejnym elementem poprawy przyszkolonej infrastruktury sportowej w Radomiu. W tym roku nowe lub zmodernizowane obiekty sportowe powstały także przy PSP nr 3 przy ul. Sobieskiego, PSP nr 6 przy ul. Rapackiego, PSP nr 14 przy ul. Wierzbickiej, PSP nr 34 przy ul. Miłej oraz VI LO im. Jana Kochanowskiego. Zmodernizowanych zostało również osiem radomskich „orlików”.

KOM

REKLAMA



13,99



Figand Twaróg tłusty, półtłusty, chudy
1 kg

Mleko koneckie 3,5%
1L butelka

3,99



2,69
1 kg 13,45



Rolmlec Serek Wejski Radomski
200 g kubek

Kawa Eduscho Family
250 g mielona opakowanie

13,19
1 kg 52,76



Złoty Indyk
1 kg Indykpol

39,99



Łopatka pyszna
1 kg Janhas

30,99



POLECAMY 30.09-13.10.2026



**SEJMIK WOJEWÓDZTWA
WSPIERA MIESZKAŃCÓW**

**MAZOWSZE
MA MOC
POMAGANIA**

Mazowsze >> dla sportu >

więcej o programach wsparcia na **mazovia.pl**



Dom Kultury „Borki” i Dom Kultury „Idalin”

Jeden funkcjonuje od ponad półwiecza, drugi za kilka dni będzie świętował uroczyste 30-lecie. Zarówno Dom Kultury „Idalin”, jak i Dom Kultury „Borki” to placówki mocno osadzone w lokalnym środowisku, ale przygotowywane przez nich wydarzenia chętnie wybierają także mieszkańcy innych dzielnic.



DOM KULTURY „BORKI”

O utworzenie placówki kultury na Borkach – w jednej z ludniejszych dzielnic Radomia upomnieli się sami mieszkańcy. Do postulatów przychyliły się władze miasta – instytucja została powołana do życia uchwałą rady miejskiej w grudniu 1995 roku. Siedzibę znalazła w jednym z budynków SM „Budowlani” przy ul. Suchej 2.

Działalność merytoryczną Dom Kultury „Borki” rozpoczął latem następnego roku. Bliskość innych instytucji działających na rzecz społeczności lokalnej była ogromnym wsparciem dla nowo powstałej instytucji. Szkoła, dwa przedszkola, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, posterunek Komendy Miejskiej Policji, lokalni przedsiębiorcy oraz

zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” to najważniejsi współpracownicy i partnerzy w codziennej pracy DK „Borki” od początku jego działalności. W 1999 roku swoje miejsce znalazła po sąsiedzku także Filia nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej. Ta wieloletnia już, doskonała współpraca przynosi korzyści społeczności lokalnej i pozytywnie wpływa zarówno na rozwój czytelnictwa, jak i uczestnictwo w kulturze mieszkańców Radomia.

Główne kierunki działania domu kultury przy ul. Suchej to praca z zakresu pozaszkolnej edukacji artystycznej dzieci i młodzieży. A działalność placówki zaczynała od zapewnienia atrakcyjnych zajęć najmłodszym mieszkańcom dzielnicy i zorganizowania im czasu wolnego

od nauki, np. poprzez Akcję Lato i Akcję Zima. Z podobnej oferty korzystają podopieczni i dzisiaj, choć to bardziej warsztaty artystyczne.

Jedną z najważniejszych imprez o charakterze ogólnopolskim i międzynarodowym był niewątpliwie „Open Radom” – turnieje tańca towarzyskiego. Organizowano je do 2019 roku; w latach 2012-2019 współgospodarzem była Akademia Tańca CMG Cezarego i Moniki Gruszków. Wśród wydarzeń adresowanych przez latado wszystkich Radomian warto wymienić pikniki naukowe (2010-2017), Dni Godności Osób Niepełnosprawnych czy Święto Chleba. Słynny w Radomiu stał się cykl „M-3” – dom kultury zaprasza do siebie znakomite monodramy w gwiazdorskiej obsadzie. DK „Borki” wspiera też organizacyjnie wydarzenia miejskie, np. pikniki zdrowia czy Free (Ra)dom Festival. Wśród imprez środowiskowych są pikniki rodzinne, a także spotkania wigilijne czy wielkanocne dla osób samotnych i ubogich. Placówka uczestniczy również w konkursach: „Karta ze świąt i zabawka choinkowa” i „Karta ze Świąt Wielkanocnych” oraz w konkursie recytatorskim „Dzieciocy świat poezji”.

W ciągu wieloletniej działalności DK „Borki” poszerzał grono odbiorców i partnerów. Swoje miejsce znaleźli tu seniorzy, którzy mają spotkania taneczne i wieczory poezji nieprofesjonalnej. Malarki – mieszkanki Radomia, profesjonalistki i amatorki – organizowały „Spotkania przy sztalugach”, a modelarze z Aeroklubu Radomskiego – warsztaty budowania latawców. Te ostatnie zajęcia kończyły się wspólnymi zawodami latawcowymi w Piastowie. Z kolei Stowarzyszenie eM-PeGie i inni miłośnicy tanga realizowali projekt „Tango Radom”. Ponadto placówka organizowała liczne warsztaty, m.in. kulinarne, śpiewu intuitywnego, improwizacji teatralnej, wokallyno-aktorskie, ABC Techniki Wokalnej czy Strefę Impro.

Wśród wydarzeń okazjonalnych warto wymienić koncerty: świąteczne i okolicznościowe czy koncerty tematyczne dla uczestników zajęć wokalnych. Są też spektakle teatralne – prezentowane przez uczestników zajęć teatralnych. Oczywiście w DK „Borki” odbywają się również stałe zajęcia plastyczne, teatralne czy wokalne. Można też nauczyć się szydełkować.

DOM KULTURY „IDALIN”

Inicjatorem budowy domu kultury w dzielnicy Idalin był Marian Dobczyński – działacz i społecznik, reprezentujący mieszkańców. Placówka rozpoczęła działalność przy ul. Bluszczowej 4/8 w listopadzie

wisk Twórczych „Łaźnia” – Radomskiego Ośrodka Kultury, który miał za zadanie koordynować pracę miejskich placówek kultury.

DK „Idalin” kierowali kolejno Jan Tryliński, Tomasz Mirkowski, Ewa Syta i Donata Trojanowska.



1973. Do powstania domu kultury w dużym stopniu przyczynili się sami Radomianie – nowy budynek kosztował ok. 3,5 mln zł, a ok. 40 proc. nakładów w czynnie społecznym pokryli mieszkańcy.

Przez 10 pierwszych lat dom kultury był instytucją dzielnicową, by 3 listopada 1983 roku stać się częścią – wraz z Dzielnicowym Domem Kultury „Obozisko” i Klubem Środo-

Kiedy w lutym 1991 Radomski Ośrodek Kultury został zlikwidowany, Dom Kultury „Idalin” uzyskała samodzielność. Donata Trojanowska kierowała nim do 1994; w latach 1994-95 pełniąc obowiązki była Anna Rola. W 1995 roku dyrektorem placówki został Grzegorz Molenda.

W budynku przy ul. Bluszczowej jest sala widowiskowa na 250 miejsc i sala wystawowo-konferen-

Czy wiesz, że...

...Niektóre z inicjatyw Domu Kultury „Borki” towarzyszą Radomianom niemal od początku działalności placówki? Jedną z nich jest Dziecięcy Świat Poezji, organizowany od 1997 roku. Przez kolejne lata dzieci i młodzież prezentowali tu swoje interpretacje poezji, zdobywając często pierwsze doświadczenia związane z publicznym występem i sceną. Z kolei od 1998 roku z Domem Kultury „Borki” związane są powiatowe konkursy plastyczne: „Karta ze świąt i zabawka choinkowa” oraz „Palma, pisanka, karta wielkanocna”. Powstały tysiące prac, a kolejne edycje stały się częścią świątecznej tradycji placówki. Najciekawsze jest jednak to, że uczestnicy pierwszych edycji tych konkursów są dziś dorosłymi ludźmi. Wielu z nich ma już własne dzieci, które również korzystają z oferty Domu Kultury „Borki”.

W ten sposób historia placówki zatacza symboliczne koło – miejsce, które kiedyś pomagało odkrywać pasję dzieciom, dziś robi to samo dla kolejnego pokolenia. I być może właśnie w takich historiach najlepiej widać, co naprawdę oznacza 30 lat działalności domu kultury.





cyjna. Dom kultury ma swoją bibliotekę, pracownię plastyczno-modelarską, świetlicę środowiskową i kubryk żeglarski.

Modelarstwo pojawiło się w ofercie DK w odpowiedzi na zapotrzebowanie grupy pasjonatów. Coroczna Radomska Wystawa Modelarstwa Redukcyjnego była jedną z form tej działalności, prezentowała dorobek radomskich modelarzy z roku poprzedzającego wystawę.

Żeglarską „Rafa”, to tu odbywa się turniej break dance pod nazwą „Radomskie Dwójki”, a także eliminacje rejonowe Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka” i Małego Konkursu Recytatorskiego. Placówka organizuje również wystawy malarstwa i fotografii. Są tu zajęcia taneczne i wokalne, aerobik, zajęcia teatralne i plastyczno-rękodzielnicze; funkcjonuje koło modelarskie.

Od stycznia 2024 roku w budyn-



Po kilku latach jej formuła się wyczerpała, stąd przestała być organizowana. W ofercie modelarskiej pozostał jedynie Złot Modularzy Kolejowych oraz Ogólnopolski

ku przy ul. Bluszczowej 4/8 także funkcjonuje biblioteka. Filia nr 15 MBP została tu przeniesiona z ul. Wyścigowej.

Ponadto w Domu Kultury „Idalin”



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

Konkurs Modeli Kartonowych i Plastikowych oraz pomniejsze jednorazowe wydarzenia.

To właśnie DK „Idalin” od 2016 roku odpowiadał za organizację Ogólnopolskich Spotkań z Piosenką

swoje siedziby mają: Klub Kwadransowych Grubasów, Klub Modelarsko-Historyczny „Sokół”, stowarzyszenie Inicjatywa Lokalna i Koło Seniorów, które w każdą niedzielę organizuje potańcówki.



3 pytania do...

Odpowiada Anna Sadal, dyrektorka Domu Kultury „Borki”

Jakie są najbliższe plany placówki?

– Przed Domem Kultury „Borki” bardzo intensywne miesiące, w których połączymy jubileusz, nowe wydarzenia artystyczne, codzienną edukację kulturalną oraz dalszy rozwój zaplecza technicznego placówki.

Jednym z najważniejszych wydarzeń będzie jubileusz 30-lecia działalności Domu Kultury „Borki”. Chcemy, aby był on nie tylko świętem instytucji, ale przede wszystkim ludzi, którzy przez trzy dekady tworzyli i nadal tworzą to miejsce – pracowników, instruktorów, artystów, uczestników zajęć, partnerów i mieszkańców Radomia.

Nadal duży nacisk będziemy kładli na edukację artystyczną dzieci i młodzieży. Uczestnicy zajęć wokalnych przygotowują koncerty okolicznościowe w formule minimusicali, łączących muzykę, śpiew, ruch sceniczny i elementy teatru. W lutym 2027 roku, wspólnie ze Stowarzyszeniem Tango Radom, planujemy także duży koncert walentynkowy z udziałem zespołu Bandonegro.

Najbliższe miesiące to również dalszy rozwój zaplecza placówki. Planujemy uzupełnianie wyposażenia scenicznego, stopniową

modernizację pracowni plastycznej i systemu ekspozycji prac. Chcemy również pozyskać zewnętrzny i wewnętrzny ekran LED, które zwiększą nasze możliwości informacyjne, promocyjne i multimedialne. Równolegle będziemy realizować niezbędne prace remontowe służące



foto: Marcin Kuciewicz

utrzymaniu infrastruktury w dobrym stanie oraz poprawie komfortu i bezpieczeństwa użytkowników.

Co jest największym sukcesem Domu Kultury „Borki”?

– Ludzie i społeczność, którą przez 30 lat udało nam się wokół tego miejsca zbudować. Nie mierzymy sukcesu wyłącznie liczbą koncertów, wystaw, konkursów czy warsztatów. Szczególną wartością jest dla nas to, że wychowaliśmy

już kilka pokoleń uczestników. Osoby, które przed laty przychodziły tutaj jako dzieci, dziś niejednokrotnie przyprowadzają na zajęcia własne dzieci. To najlepszy dowód na trwałą więź z tym miejscem.

Co sprawia, że to miejsce jest wyjątkowe?

O wyjątkowości Domu Kultury „Borki” decyduje kameralność połączona z różnorodnością działań. Można tutaj rozwijać talent plastyczny, muzyczny, wokalny, teatralny czy rękodzielniczy, spróbować swoich sił na scenie, ale również po prostu spotkać innych ludzi i poczuć się częścią lokalnej społeczności.

Mamy 30 lat historii, ale nie chcemy być instytucją, która żyje wyłącznie wspomnieniami. Sięgamy po multimedia, nowe technologie i nowe formy edukacji, łącząc doświadczenie z potrzebami współczesnych odbiorców. Tradycja i nowoczesność, profesjonalizm i kameralność, edukacja i dobra atmosfera – właśnie ta kombinacja najlepiej określa Dom Kultury „Borki”.

Chcemy, aby nadal było to miejsce, do którego chce się wracać – miejsce spotkań, odkrywania talentów, rozwijania pasji i budowania relacji.

Anna Sadal – w Domu Kultury „Borki” pracuje od stycznia 1997 roku, dyrektorem jest od marca 2007 roku. Z wykształcenia magister pedagogiki kulturalno-oświatowej.

Odpowiada Grzegorz Molenda, dyrektor Domu Kultury „Idalin”

Jakie są najbliższe plany placówki?

– Instytucja skupia się obecnie na edukacji artystycznej dzieci i młodzieży oraz zajęciach warsztatowych dla dorosłych. Są to: zajęcia wokalne Grupa „Decymy”, nauka rysunku i malarstwa, taniec nowoczesny z elementami hip-hop, zajęcia plastyczno-rękodzielnicze, zajęcia matematyczne z Matplanetą, rozwój językowy przez klocki – język angielski, Akademia Małego Konstruktora klocków Lego. Kończymy też przygotowania do uruchomienia Studia Małych Form Filmowych, które w najbliższym czasie chcemy rozwijać. Uruchamiamy również projekt pilotażowy Mały Uniwersytet Ludowy, skierowany do uczniów szkół podstawowych, którego ideą jest poznanie i doświadczenie tradycyjnych dziedzin sztuki ludowej – głównie w zakresie lalkarstwa iluzycznego.

Planowane większe imprezy do końca roku to Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów, konkurs recytatorski „Poetae

Nascuntur Oratores Fiunt” – w tym roku poświęcony twórczości Zbigniewa Herberta, Radomskie Spotkania z Kolędami i Pastorałkami



foto: Marcin Kuciewicz

współorganizowane z Fundacją Radomskie Spotkania z Kolędami i Pastorałkami im. bp. Jana Chrapka, koncert Evgena Malinowskiego.

Co jest największym sukcesem Domu Kultury „Idalin”?

– Ciągłość działania nieprzerwanie przez ponad pięć dekad jako samodzielna instytucja, z kilkuletnim

wyjątkiem w latach 80., kiedy Dom Kultury „Idalin” był częścią Radomskiego Ośrodka Kultury. W tym czasie zrealizowaliśmy tysiące imprez znaczących i mniej istotnych, ale ważnych dla ich odbiorców. Imprez, podczas których spotykali się ludzie z różnych środowisk, różnych pokoleń. Kiedyś przychodzili jako dzieci, później jako rodzice, dziadkowie przyprowadzając kolejne pokolenia, na przekór stereotypom, że daleko od centrum, że peryferie Radomia. Przez scenę domu kultury przewijały się gwiazdy głównego nurtu, ale też artyści niszowi, znani wąskim gronu odbiorców.

Co sprawia, że to miejsce jest wyjątkowe?

Zespół ludzi tworzących ofertę kulturalną, tych pracujących kiedyś i obecnie. Zżytych z miejscem, ze sobą. Pomysłowych, kreatywnych, wrażliwych na potrzeby odbiorców i elastycznych w działaniu. Dzięki nim instytucja trwa, zmienia się, rozwija.

Grzegorz Molenda – dyrektor Domu Kultury „Idalin” od sierpnia 1995 roku, wcześniej jako instruktor ds. teatru i instruktor k-o. Teatrológ po Wydziale Kulturoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego.

Laureaci Gombrowicza

Emilia Konwerska, autorka książki „Rzeczy robione specjalnie” została laureatką XI edycji Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Na rezydencję literacką do Vence we Francji pojedzie natomiast Marcin Oskar Czarnik, autor książki „Trzy dni, trzy noce”.



• IWONA KACZMARSKA

W tej edycji, przypomnijmy, do nagrody zgłoszonych zostało 120 książek. Spośród nich kapituła w kwietniu wybrała 16 tytułów na tzw. krótką listę, a w czerwcu wyłoniła piątkę nominowanych. To Marcin Oskar Czarnik autor „Trzech dni, trzech nocy”, Marcin Czub, autor „Natury dziury”, Dorota Grabek, autorka „Zmartwychwstań”, Emilia Konwerska za „Rzeczy robione specjalnie” i Arek Kowalik za „Dźwięki ptaków”. Od tego roku w skład kapituły nagrody wchodzi Joanna B. Bednarek, Weronika Murek, Katarzyna Sawicka-Miężyńska, Jerzy Franczak, Piotr Kofta, Janusz Margański i Piotr Sadzik. Sekretarzem jest Tomasz Tyczyński.

Gala nagrody, kończąca tradycyjny festiwal „Opętani literaturą”, na której mieliśmy poznać nazwisko laureata lub laureatów odbyła się przed dwoma tygodniami.

– Postanowiliśmy wyróżnić książkę odważną i wybitnie samoswoją. Składa się na nią 40 krótkich próz, które igrają z czytelnickimi przyzwyczajeniami i zawodzą zwyczajowe oczekiwania. W miejsce klasycznej fabuły wstawiają sytuacje pozornie błahe, rezygnując z konwencjonalnego domknięcia, opierają się jednoznacznej interpretacji, przekształcają postaci i zdarzenia w eksperyment

myślowy, a czynią to z dezynwolturą, humorem, a nawet pewną dozą filuterności – mówił o książce Emilii Konwerskiej w laudacji prof. Jerzy Franczak, przewodniczący kapituły Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. – Bohaterka „Rzeczy...” wyznaje w pewnym momencie prowokacyjnie: „Chciałabym dostać wszystkie nagrody, nawet takie, o których istnieniu nie mam pojęcia”. Póki co przyjmij Nagrodę im. Witolda Gombrowicza, o której istnieniu – jak się domyślam – wiedziałas już wcześniej – jako wyraz uznania dla twojego pisarskiego osiągnięcia.

Emilia Konwerska za swoją debiutancką książkę otrzymała 40 tys. zł, statuetkę i lornetkę, gombrowiczowski symbol twórczej uważności wobec świata. – Przede wszystkim dziękuję za tę laudację – poruszającą i piękną. Dziękuję też tym, którzy czytali tę książkę i dzielili się ze mną opiniami. I dziękuję kapitułce, że mi tę nagrodę dała – mówiła Emilia Konwerska.

W kuluarach przyznała, że jest przyzwyczajona do nominacji, a „do nagród nie bardzo”. I udawania, że nie jest zawiedziona. – W tej sytuacji jestem tak naprawdę pierwszy raz i trochę nie wiem, jak się zachować – powiedziała. – Bardzo się cieszę, jestem zaszczyconą. To jest bardzo prestiżowa, wspaniała nagroda.

Od kilku lat kapituła Nagrody Gombrowicza przyznaje także wyróżnienie w postaci miesięcznej rezydencji w Vence. To miasto na południu Francji, w którym ostatnie lata życia spędził Witold Gombrowicz. Decyzją jury na rezydencję pojedzie Marcin Oskar Czarnik, autor książki „Trzy dni, trzy noce”.

– Na początku było Słowo. Potem były memy, gwara, slang, Power Rangers i statystyki posiadania piłki w meczu FC Barcelony. Marcin Oskar Czarnik wziął się za tematy, o których polska literatura często pisze na kłęczkach: religię, emigrację, narodowe cierpienie. I napisał o nich z dużą dezynwolturą – mówiła w laudacji Weronika Murek, członkini kapituły nagrody. – Czarnik rekonstruuje losy swoich przodków, opowiada o emigracji do Ameryki na początku XX wieku, o wojnie, PRL-u, o awansie społecznym, który właściwie nigdy do końca nie jest awansem. Ale to nie jest saga rodzinna. Autor mieszka pamięć z dokumentem, rodzinną opowieść ze zmyśleniem. Tym, co spaja

nominowanych dominowały formy krótkie, swoje wystąpienie też zmieścił w formie krótkiej; powiedział: – Dziękuję.

Ustanowiona przez radomski samorząd nagroda jest uznawana za jedno z czterech najważniejszych literackich wyróżnień w Polsce. Przyznawana jest, przypomnijmy, za debiut, rozumiany jako pierwsza lub druga książka danego autora, napisana prozą artystyczną w języku polskim. Po raz pierwszy Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza została przyznana w 2016 roku.

Od kilku edycji wszyscy nominowani otrzymują wyróżnienia w wysokości po 5 tys. zł.

Laureatami Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza, przypomnijmy, byli do tej pory: Weronika Murek i Maciej Hen (w pierwszym roku kapituła podzieliła nagrodę), a potem kolejno: Anna Cieplak, Marcin Wicha, Olga Hund, Barbara Sadurska, Aleksandra Lipczak, Barbara Woźniak, Jakub Nowak, Grzegorz Bogdał i Barbara Elmanowska. Rezydencją literacką



Zdjęcia: Aleksandra Podlaska

tę genealogię, jest wstyd pochodzenia, biedy, bezrobocia, ciała. Na ten wstyd Czarnik odpowiada fabulacją.

Sam laureat, nawiązując do tego, że w tym roku wśród rzeczy

w Vence – przyznawaną od szóstej edycji – kapituła doceniła do tej pory Macieja Bobulę, Mateusza Pakulę, Wiktoria Biezuńską, Katarzynę Groniec i Macieja Wnuka.

Przedstawienie w św. Trójcy

Spektakl „Rozmowa Polikarpa ze śmiercią” będzie można obejrzeć w niedzielę, 18 października w kościele św. Trójcy.

Przedstawienie jest częścią projektu „Po sąsiedzku”, realizowanego przez fundację ŚLADY – historie radomskie. – Ruszyliśmy z nim wiosną, w maju, a ma przypominać o wielokulturowej historii naszego miasta – mówi Renata Metzger z fundacji. – W Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się wydarzenie odwołujące się do żydowskiego dziedzictwa Radomia. Był koncert i spotkanie z Magdaleną Sommer, wybitną tłumaczką literatury hebrajskiej. W jej przekładzie ukazały się w Polsce książki znanych na całym świecie pisarzy, jak Amos Oz, Zeruya Shalev czy Eskol Nevo.

Druga odsłona „Po sąsiedzku” miała miejsce także w maju i poświęcona była historii radomskich ewangelików. W tym roku parafia ewangelicko-augsburska obchodzi bowiem 200-lecie istnienia. – Opowiedzieliśmy, razem z pastorem, o historii parafii, znanych radomskich ewangelikach, m.in. o pisarzu Walerym Przyborskim. Potem w kościele ewangelickim odbył się recital „Zacznij od Bacha...” Marcina Davida Króla, skrzypka Radomskiej Orkiestry Kameralnej, złożony z utworów Jana Sebastiana Bacha, ewangelika i parafialnego chóru – przypomina Renata Metzger.

Natomiast w niedzielę, 18 października o godz. 18.15 zaplanowano ostatni akcent projektu. W kościele jezuickim św. Trójcy będzie można zobaczyć spektakl teatralny powstały w oparciu o przepiękny zabytek języka polskiego – „Rozmowę mistrza Polikarpa ze Śmiercią”. – Tu też jest okazja specjalna do wizyty – w tym roku Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka zakonu, do której należy Radom, świętuje 100-lecie – zaznacza Renata Metzger.

Przyjmuje się, że „Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią”, czyli najdłuższy z zachowanych średniowiecznych wierszy polskich, powstał w latach 60. XV wieku. Utwór eksponuje wszystkie kluczowe dla sztuki i duchowości średniowiecza wątki. Anonimowy autor nie stroni od satyrycznych wątków – szydzi z pychy bogatych, uczonych, z ich życia na pokaz i przekonywania, że wolno im więcej niż małuczkiem.

Zagrają aktorzy Stowarzyszenia Teatr Resursa. Na organach zagra Michał Pogoda, a na skrzypcach Stanisław Kopiński.

Wstęp wolny.

KOM

AUTOPROMOCJA

coza dzien.pl

WIESZ PIERWSZY!

Źródło wiadomości z miasta i regionu

cozadzien.pl |  

Festiwal czas zacząć

Spektakl radomskiego Teatru Powszechnego – „Przeciw...” na podstawie fragmentów „Ferdydurke” i „Dzienników” Witolda Gombrowicza zainauguruje w sobotę, 10 października XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski. W ciągu ośmiu dni zobaczymy 10 przedstawień konkursowych, w tym dwa z zagranicy – „Iwonę, księżniczkę Burgunda” ze Skopje i „Cyrk. Trans-Atlantyk” z Buenos Aires.

● IWONA KACZMARSKA

– Ten festiwal od kilkudziesięciu już lat buduje renomę radomskiego teatru w świecie. Także udowadnia i przypomina, że Gombrowicz wielkim pisarzem był, parafrazując mistrza – mówi wiceprezydent Bartosz Bednarczyk. – Myślę, że to jedna z naszych perełek, jeżeli chodzi o kulturę w Radomiu. Ta perła, która lśni nie tylko wśród mieszkańców, ale jest widoczna na całej kulturalnej mapie Polski.

XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski rozpocznie się 10 października. Przygotowania trwały ponad rok; od czerwca właściwie zajmujemy się wyłącznie przygotowaniem festiwalu. Ruszyliśmy wtedy do kwalifikowania, w podróże, bo przecież jeździliśmy oglądać te przedstawienia albo zdobywaliśmy nagrania, jeśli zobaczenie któregoś na żywo nie było możliwe – mówi Jarosław Rabenda, dyrektor Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

Festiwal, tradycyjnie już, otwórz radomska premiera – spektakl „Przeciw...” w reżyserii Mikołaja Grabowskiego. – Gombrowicz często występował przeciw religii, przeciw kobietom, przeciw potętom, przeciw obyczajom; bardzo dużo tego „przeciw” było. Mikołaj Grabowski postanowił to zebrać i zrobić na ten temat bardzo interesujący spektakl – zapewnia Jarosław Rabenda.

Ponadto zobaczymy dwa razy „Ferdydurke” – raz w wykonaniu



Fot. Jan Sadowski / maciejki Teatru Powszechnego w Radomiu

Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim, a drugi warszawskiego Och-Teatru Krystyny Jandy. Dwie zaproszono także „Iwonę, księżniczkę Burgunda”. Jeden ze spektakli pokaże Teatr Polski z Bielska-Białej, drugi NL Comedy Theatre ze Skopje; po raz pierwszy na festiwalu zagości teatr z Macedonii. Widzowie będą mogli porównać również interpretacje „Transatlantyku” – do Radomia przywiezie go zarówno Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, jak i Teatro El Extranjero z Buenos Aires.

– Spektakl „Cyrk. Trans-Atlantyk

wyreżyserował Alejandro Radawski. Argentyniacy byli u nas na festiwalu dwukrotnie i pewnie jeszcze będą, bo w Argentynie Gombrowicz spędził 25 lat i pozostawił tam trwałe piętno – przekazuje dyrektor radomskiej sceny.

Teatromani będą też mogli przypomnieć sobie „Ślub” – tym razem w interpretacji słynnego Teatru Wierszalin z Supraśla. A poznański Teatr Nowy zaprezentuje przedstawienie „Rejs. Historia”.

Gombrowicz wygłosił kiedyś takie zdanie: „Było nas trzech” Witkiewicz, Bruno Schulz i ja, trzech

reżyserzy albo dyrektorzy teatrów. A przecież wręczamy przede wszystkim nagrody aktorskie. Zaprosiłem więc do jury panią Grażynę Szapołowską – tłumaczy dyrektor Powszechnego. – Ponadto zasiądzie w nim Jan Bończa-Szałbowski, znany gombrowiczolog, publicysta. Będzie Andro Enukidze – gruziński reżyser, doktor sztuki, dziekan Wydziału Dramatu Państwowego Uniwersytetu Teatru i Filmów w Tbilisi, artysta, który już miał spotkanie z Gombrowiczem na scenie kilkakrotnie, zna tę twórczość. Ponadto ten, który o Gombrowiczu

muszkietierów polskiej awangardy z okresu międzywojennego”. Otóż Marecki Ośrodek Kultury... Tak, nie teatr, ale Marecki Ośrodek Kultury przygotował bardzo ciekawe przedstawienie. To się nazywa „Nie nasyceni, czyli czysta blaga”, na podstawie tekstów właśnie Witkacego, Szulca i Gombrowicza – mówi Jarosław Rabenda.

wie więcej być może niż sam Gombrowicz, czyli Tomasz Tyczyński, szef Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli oraz Waldemar Zawodniński, ceniony reżyser teatralny, wieloletni dyrektor teatru Jaracza w Łodzi, ale też wielokrotny realizator dzieł Gombrowicza. Tak że mamy reprezentację aktorów, reżyserów, teoretyków, publicystów i gombrowiczologów.

Kto otrzyma Kapelusza Gombrowicza, dowiemy się w sobotę, 17 października późnym wieczorem. Kiedy jurorzy udadzą się na obrady, widzom czas oczekiwania na werdykt umili koncert radomskiej formacji Lay D Funk „Kolory jazzu”. Wstęp wolny. Wcześniej na Scenie Kameralnej odbędzie się próba improwizowana „Tancerza mecenasa Kraykowskiego” w reżyserii Piotra Męderaka. W wydarzeniu przygotowanym przez Fundację Republika Marzeń weźmie udział m.in. Grażyna Szapołowska, Mariusz Bonaszewski, Aleksandra Szwed i Stefano Terrazzino. Wstęp wolny.

W niedzielę, 11 października na scenie Kotłownia zaplanowano debatę literacką „Dlaczego Gombrowicz nie chodził do teatru?”. Poprowadzi ją Jan Bończa-Szałbowski, a udział wezmą: Anna Spólna, Józef Olejniczak i Waldemar Zawodniński.

Innym wydarzeniem towarzyszącym festiwalowi będzie – w czwartek, 15 października, w Galerii Rogatka – wernisaż wystawy plakatów Dariusza Komorka, uczestnika ostatniego konkursu na plakat gombrowiczowski.

Ślady, które budują wielką historię

Z Tomaszem Staniszewskim, prezesem fundacji ŚLADY – historii radomskie o projekcie „po ŚLADACH” rozmawia Maciej Kowalski.

Od kilku tygodni poszukujecie śladów dawnych żydowskich mieszkańców Radomia...

– Dokładnie tak. A chodzi nam nie tylko o przedmioty, artefakty, ale również wszelkiego rodzaju opowieści. Być może u kogoś w rodzinie przechowywana była przez lata jakaś opowieść, historia, związana z radomskimi Żydami, i chciałby się z nami nią podzielić? Jeszcze przez cały październik – co czwartek po południu czekamy w Kamienicy Deskurów. I nie chodzi o to, żeby komuś odebrać tę pamiątkę. Chcielibyśmy ją tylko sfotografować czy zapisać, jeżeli to relacja. No i upublicznić. Bo w efekcie tego zbierania pamiątek powstanie e-book, który zostanie umieszczony na naszej stronie internetowej. Nie ukrywam, że to jest bardzo ważne. Te drobne, małe ślady... One budują większą historię, na której nam zależy.

Bardzo liczymy na dalszy pozytywny odzew Radomian. By przeszukać szuflady, poszukali na strychach. Może gdzieś jest jakiś przedmiot sygnowany; mogą to być, na przykład, sztucze radomskich złotników. Mogą to być przedmioty produkowane w żydowskich firmach. Choćby wieszak na ubrania. Mamy zresztą jeden taki, dostaliśmy – pochodzi z radomskiego

przedwojennego sklepu braci Senator na ul. Żeromskiego. Tego typu przedmioty mają być pretekstem do opowiedzenia historii.

Zbieraliście te opowieści czy artefakty w każdy czwartek września. Czym jeszcze Radomianie się dzielili i dzielą?

– To są bardzo różne rzeczy. Na przykład, trafił do nas dreidel, używany do takiej tradycyjnej gry żydowskiej, podobnej do naszych kości. To są czasami drobniutki odkryte w piwnicy podczas remontu czy znalezione w ogródku podczas jakichś prac. Czasami są to ulotki żydowskich firm czy sklepów, jakieś reklamy. Są też fotografie z bardzo znanego przed wojną zakładu fotograficznego Szyi Buszackiego. Docierają do nas także pamiątki z zagranicy. Jak wiemy, jest całkiem spora diaspora Żydów radomskich i we Francji, i w Kanadzie, w Stanach Zjednoczonych, Izraelu, i w innych krajach. Z częścią tych osób utrzymujemy kontakty i oni nam pomagają – przysyłają różnego rodzaju dokumenty czy fotografie. To rzeczy, które zazwyczaj nigdy wcześniej nie zostały opublikowane; to dodatkowa wartość.

Kolejek, ustawiających się w czwartki między godz. 15 a 18 przed Kamie-



Fot. archiwum oazadzi.pl

nicą Deskurów nie ma, ale też często bywa tak, że ten przedział czasowy jest niewystarczający – ktoś do nas zadzwoni, ktoś poprosi o osobne spotkanie. Więc ta akcja zbierania pamiątek odbywa się na wielu płaszczyznach.

E-book ma być gotowy pod koniec listopada...

– Prace nad nim trwają cały czas, na bieżąco. Nie zostawiamy tej pracy na ostatnią chwilę, bo to wszystko wymaga i badań, i różnego rodzaju kwerend w archiwach. Żeby o każdym z tych

przedmiotów coś opowiedzieć, połączyć go z jakąś historią, zwłaszcza tą lokalną. Myślę, że to będzie trochę innowacyjne przedsięwzięcie. Zachęcające innych do podobnych działań.

Skąd w ogóle pomysł na taki akurat projekt?

– Przed wojną ponad 30 proc. obywateli naszego miasta miała żydowskie korzenie, więc trudno opowiadać o historii Radomia bez uwzględnienia historii żydowskich mieszkańców. Którzy tak samo jak

Polacy tutaj płacili podatki, budowali dobrobyt miasta, byli normalnymi obywatelami. Generalnie nasza fundacja zajmuje się wielokulturowym dziedzictwem Radomia. Tak że nie chodzi tylko o Żydów czy Polaków, bo żyli tu przecież i Rosjanie, i Niemcy. My po prostu odkrywamy historię, która powinna zainteresować, tak żebyśmy mogli powiedzieć, że poznaliśmy tożsamość naszych mieszkańców w bardziej pełny sposób. Zajmujemy się tak naprawdę historią i pamięcią. I staramy się poruszać tematy, które wcześniej rzadko kiedy były poruszane. Z różnych względów. Często to była po prostu niewiedza. Albo trochę temat tabu.

Jaki jest odbiór „poŚLADACH”?

– Myślę, że bardzo pozytywny. Niedawno, w ramach tego projektu mieliśmy koncert pereł muzyki jidysz w wykonaniu Jagi Wrońskiej z zespołem i całe atrium w Deskurach było do ostatniego krzesła wypełnione. To pokazuje, że jest zapotrzebowanie na tego typu inicjatywy kulturalne.

Koncert Jagi Wrońskiej był jedyny czy jeszcze jakiś akcent muzyczny państwo planujecie?

– Na koniec projektu – w listopadzie przewidujemy koncert znakomitego wykonawcy Symchy Kellera. Będzie to duże wydarzenie, połączone z prezentacją naszego e-booka.

REPERTUAR



Projekty specjalne

Helios dla dzieci: Bing i opowieści o zwierzątkach – seanse z konkursami (2D/dubbing – b.o.) – 10 i 11.10, godz. 10.30
Helios Replay: Casino Royale (2D/napisy – od 13 lat) – 11.10, godz. 15.00
Kino Konesera: Tony (2D/napisy – od 13 lat) – 12.10, godz. 18.00
Helios na Scenie: Queen. Budapest (2D/napisy – od 15 lat) -10.10, godz. 15.00
Helios na Scenie: Andre Rieu (2D/napisy – od 10 lat) – 15.10, godz. 17.00
Salon Kultury Helios: Lalka (2D/PL – od 13 lat) – 15.10, godz. 17.00

Przedpremiery

Czas, który nie nadszedł (2D/PL – od 13 lat)

Premiery

Digger (2D/napisy, 2D/UA – od 13 lat)
Primetime (2D/napisy – od 15 lat)
The Social Reckoning. W sieci konsekwencji (2D/napisy – od 15 lat)
Vincent. Legenda oceanu (2D/dubbing – od 6 lat)

Pozostałe tytuły

Lalka (2D/PL – od 13 lat)
Zapomniana wyspa (2D/dubbing – od 7 lat)
Verity. Coraz większy mrok (2D/napisy – od 15 lat)
Resident Evil (2D/napisy, 2D/UA – od 15 lat)
100 dni: Misja Zeus (2D/PL – od 10 lat)
Dzień dziecka księdza Jana Kaczkowskiego (2D/PL – od 13 lat)

„Digger” to jedna z najbardziej wyczekiwanych premier jesieni. Tytułowy bohater, bezwzględny potentat naftowy, doprowadza podczas wydobywania ropy do katastrofy, w wyniku której ogromny fragment lodowca zaczyna dryfować w kierunku Europy.

Z pożółkłych szpalt

Z Magistratu

Dotychczasowy naczelnik wydziału gospodarczego Magistratu p. Rodziewicz opuścił dotychczasowe stanowisko, podając jako motyw ustąpienia „sprawy rodzinne”.

Słowo nr 222, 26 września 1929

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże. Kłosińskiemu, zam. przy ul. Starokrakowskiej 20, skradziono z sieni bąk i wentylator, wartości 200 zł.

– Feldsztajnowi Herszkowi, (Koszarowa 2), skradziono z furgonu marynarkę, wartości 40 zł. W marynarce znajdował się dowód osobisty.

– Zangierowej, zam. w Łodzi, skradziono podczas wysiadania z autobusu w Jedlińsku torebkę, zawierającą pieniądze i różne rzeczy, ogólnej wartości 30 zł.

Słowo nr 222, 26 września 1929

Biura miejskich instytucji użyteczności publicznej winny mieć się w śródmieściu

(...) Od chwili uruchomienia gazowni miejskiej, biura tejsze mieszczą się przy gazowni t.j. na Młodzianowie, czyli w oddaleniu zgórá 2 kilometrów od śródmieścia.

We wszystkich niemal miastach, w których istnieje gazownie, biura tychże znajdują się w śródmieściu, mimo iż same gazownie zazwyczaj są na przedmieściach.

W wielu miastach są nawet przy biurach sklepy frontowe, w których są maszyny, kuchenki, piecyki gazowe, oraz akcesoria służące do oświetlenia.

Tego rodzaju system posiadania sklepów obok biur ma wielkie znaczenie propagandowe i bardzo dodatnio wpływa na zwiększenie się konsumpcji gazu.

Magistrat nasz winien nad tem się poważnie zastanowić i wszystkie biura użyteczności publicznej rozlokować w śródmieściu.

Słowo nr 225, 30 września 1930

Nareszcie nieudolne rządy magistrackie skończyły się Mianowanie kierownika samorządu

Onegdaj późnym wieczorem obiegła miasto wiadomość, że rządy magistrackie

nareszcie skończyły się, i że mianowany został komisarz rządowy. Pogłoska ta znalazła swe uzasadnienie.

Wczoraj rano wydaliśmy specjalny dodatek nadzwyczajny, który rozszedł się w kilku tysiącach egzemplarzy i wywołał w całym mieście sensację. Wiadomość o zawieszeniu magistratu i rozwiązaniu rady miejskiej społeczeństwo miejscowe przyjęło z ulgą i zadowoleniem.

Dla charakterystyki warto dodać, że przy przekazywaniu miasta w kasie magistrackiej znalazło aż ... 600 złotych.

Reskryptem Min. Spraw Wewnętrznych kierownikiem samorządu m. Radomia mianowany został

p. Wiktor Pietrusiewicz

OBJĘCIE, URZĘDOWANIA

Nowomianowany kierownik samorządu p. Pietrusiewicz bezzwłocznie po nadejściu reskryptu objął urządowanie.

O godz. 9-ej min. 45 wieczorem dotychczasowy prezydent miasta p. Grzeczmarowski, w obecności delegata urzędu wojewódzkiego w Kielcach inspektora samorządowego p. Serednickiego, oraz całego zarządu miasta naczelników wydziału i dyrektorów przedsiębiorstw miejskich zdał urządowanie nowomianowanemu kierownikowi samorządu.

Ziemia Radomska nr 130, 3 października 1930

Jutro przyjeżdża J. E. Ks. biskup Gall

Jutro wieczorem przyjeżdża do Radomia J. E. ks. biskup polowy Gall.

Na dworcu kolejowym nastąpi oficjalne przyjęcie dostojnika kościoła przez wojsko, władze administracyjne i samorządowe.

Następnego dnia w niedzielę rano ksiądz biskup dokona konsekracji kościoła garnizonowego i nowych organów, ufundowanych przez miejscowe społeczeństwo.

Następnie ks. biskup dokona bierzmowania młodzieży szkolnej.

Po tych uroczystościach odbędzie się przyjęcie wydane na cześć ks. biskupa w kasynie oficerskim 72 p.p.

Po przyjęciu, J. E. ks. biskupowi będą składać wizyty przedstawiciele władz.

Ziemia Radomska nr 130, 3 października 1930

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa

		8					3
	9		1		7	4	6
4	7				2	9	
		2					
9		1				3	5
5				4		1	6
8	4				6		
			3				

							4	
8	9			4			5	3
		1		9				6
	8		9		2		6	
	2		3			1		
6					4			
		6		7				8
	1						2	
2							1	

Sudoku

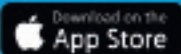
Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Czwarta przegrana

Elmas-KPS APR Radom wciąż czeka na pierwsze zwycięstwo w Lotto Superlidze Kobiet. W czwartej kolejce Radomianki przegrały na wyjeździe z Eneą MKS-em Gniezno 24:33.

Spotkanie rozpoczęło się od trafienia Matyldy Mielewczuk, która w drugiej minucie pewnie wykorzystała rzut karny. Początek meczu był jednak bardzo zamknięty i przez kolejnych pięć minut żadna z drużyn nie znalazła drogi do bramki. W szóstej minucie kontrę wykorzystała Laura Domka, a chwilę później gospodynie zdobyły pierwsze gola. W ósmej minucie Zofia Bartkowiak wyprowadziła MKS na prowadzenie 3:2.

Od tego momentu Gnieźnianki zaczęły powiększać przewagę. Szybko odskoczyły na 7:2, a po kwadransie prowadziły już 10:3. W bramce APR-u dobrze spisywała się Kaja Gryczewska, która kilkakrotnie zatrzymywała rzuty rywalek. W 28. minucie sama wpisała się na listę strzelczyń, ale do przerwy miejscowe prowadziły 20:10.

Po zmianie stron Radomianki próbowały odrabiać straty. W 43. minucie, po trafieniu Eleny Mitrović, MKS prowadził 26:17. Cztery minuty później przewaga gospodyń wynosiła osiem bramek. Radomianki nie zdołały już jednak odwrócić losów spotkania.

Enea MKS kontrolował przebieg meczu i ostatecznie wygrał 33:24.

Dla zespołu Adriana Kondraciuka była to czwarta porażka w sezonie. Wcześniej APR przegrywał z PGE MKS-em El-Volt Lublin, Krasoń MKS-em Piotrcovią i Energa Startem Elbląg. – Nikt nie mówił, że będzie łatwo. Walczymy w każdym meczu, rozkręcamy się. Gniezno jest jednak trudnym terenem, a atmosfera w hali nie pomaga. Ciężko jest być beniaminkiem, ale to nie oznacza, że składamy broń. Będziemy walczyć – mówi Kaja Gryczewska, bramkarka APR-u.

Warto odnotować, że w zespole z Gniezna wszystkie zawodniczki z pola wpisane do protokołu zdobyły przynajmniej jedną bramkę.

Teraz przed APR-em dwa spotkania na własnym parkiecie. Już w niedzielę, 11 października o godz. 15 Radomianki podejmą mistrzynię Polski, KGHM MKS Zagłębie Lubin. Cztery dni później, 15 października o godz. 18, zmierzą się z Galiczą Lwów.

MICHAŁ NOWAK

Czarni zaczęli walkę o punkty

Siatkarze ICT Pierrot Czarnych Radom mają za sobą pierwsze mecze sezonu 2026/27 – dwa ligowe i jeden pucharowy.

Radomianie rozpoczęli ligową rywalizację dopiero od trzeciej kolejki. Ich wcześniejsze mecze zostały przełożone ze względu na obowiązki reprezentacyjne trenera Michała Masnego i Matousa Drahonovského. Na inaugurację przed własną publicznością Czarni zmierzili się z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Po przegranym pierwszym secie kolejne trzy partie padły już łupem gospodarzy, którzy zwyciężyli 3:1 i zdobyli komplet punktów.

Kilka dni później radomski zespół rozpoczął również rywalizację w Pucharze Polski. Wyjazdowe spotkanie z trzecioligowym MKS-em SellBest Kraśnik nie przyniosło większych emocji. Czarni od początku kontrolowali wydarzenia na parkiecie i wygrali wszystkie trzy sety, tracąc kolejno 12, 14 i 9 punktów. Tym samym bez problemów zameldowali się w następnej rundzie.

Znacznie więcej emocji przyniosło drugie spotkanie ligowe. W Poznaniu Czarni prowadzili z Fortem już 2:0 i byli o krok od kolejnego zwycięstwa.

Gospodarze nie zamierzali jednak składać broni. Wygrali trzy następne partie, w tym tie-breaka 15:11, odwracając losy całego spotkania. Radomianie wrócili więc do domu z jednym punktem, choć przez długi czas zanosilo się na znacznie lepszy wynik.

W Poznaniu w pierwszym składzie pojawił się Drahonovsky, który niedawno zakończył udział w mistrzostwach Europy. Jego powrót do zespołu to dobra wiadomość dla trenera

Masnego, który ma już do dyspozycji zawodnika będącego ważnym elementem drużyny.

Kolejny mecz siatkarze z Radomia rozegrali w czwartkowy wieczór. Zmierzyli się w Bydgoszczy z tamtejszym BKS-em, który podchodził do tego starcia z bilansem jednego zwycięstwa i dwóch porażek w lidze. To spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania „7 Dni”.

MICHAŁ NOWAK



for Aleksandra Hadasia

Udana inauguracja

Moya Radomka Radom rozpoczęła nowy sezon Tauron Ligi Kobiet od zwycięstwa. Radomianki pokonały na wyjeździe Sokoła & Hagric Mogilno 3:0. Każdy z trzech setów miał swoją historię, a w dwóch z nich zespół Piotra Filipowicza musiał odrabiać straty.



for archiwum ocsadhen.pl

● MICHAŁ NOWAK

Nowy sezon przyniósł w Radomiu sporo zmian. Po zakończeniu poprzednich rozgrywek, w których Radomka zajęła dziewiąte miejsce, klub zdecydował się na przebudowę zespołu. Nowe zestawienie zobaczymy na przyjęciu. W tym sezonie Radomka ma do dyspozycji Aleksandrę Dudek, Kingę Stronias, Zofię Sobanty i Martę Fedyk. Atak tworzą Agnieszka Cur-Słomka i Weronika Gierszewska; wszystkie te zawodniczki dołączyły do Radomki przed tym sezonem.

Żadnych zmian nie było na rozebraniu. W zespole zostały Brigitta Petrenko i Aleksandra Mołczanowa. Na środku pozostały Kornelia Garita, Iga Marszałkowicz i Katerina Żylińska. Garita została również nową kapitan drużyny. Na libero ponownie występuje Krystyna Niemcewa. Na stanowisku trenera pozostał Piotr Filipowicz, który nadal współpracuje z Bartłojem Gajdkiem.

Pierwszy mecz pokazał, że przebudowany zespół potrafi radzić sobie w trudnych momentach. Początek spotkania należał do gospodyń, które

szybko objęły prowadzenie 5:2. Radomianki miały problemy z przyjęciem zagrywki, ale z czasem poprawiły swoją grę. W końcówce Radomka prowadziła 23:19, ale gospodynie zdobyły trzy kolejne punkty. Przyjezdne zachowały jednak spokój i zamknęły seta wynikiem 25:22.

Jeszcze więcej emocji przyniosła druga partia. Radomka prowadziła już 8:3, ale chwilę później było 8:8. Gospodynie długo utrzymywały kontakt, a przy stanie 20:16 wydawało się, że są blisko wyrównania. Radomianki ponownie odrobiły jednak straty. W końcówce wykorzystały błędy rywalek i wygrały 25:23.

W trzecim secie sytuacja się powtórzyła. Sokół prowadził 15:11, ale Radomka znów znalazła sposób na odwrócenie losów partii. Przyjezdne doprowadziły do remisu 19:19, a w najważniejszych akcjach zachowały więcej spokoju. Ostatecznie wygrały 25:22, a całe spotkanie 3:0.

Inauguracja miała dla Radomki dodatkowy smaczek, ponieważ właśnie z Sokołem & Hagric Mogilno Radomianki rywalizowały o dziewiąte miejsce na zakończenie poprzedniego sezonu. Wtedy przegrały u siebie 0:3, ale w rewanżu zwyciężyły 3:1, a następnie wygrały złotego seta.

Teraz przed Radomką pierwszy mecz przed własną publicznością. We wtorek, 13 października, w hali Enea RCS Radomianki podejmą #VolleyWrocław. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.30.

Wracają po przerwie

Radomiak Radom wraca do ligowej rywalizacji po przerwie reprezentacyjnej. W poniedziałek przy Struga zagra z Motorem Lublin.

Nowy trener, nowe rozdanie i od razu siedem powodów do zadowolenia. Radomiak w pierwszym meczu pod wodzą Johna Carvera rozbił Pogoń Grodzisk Mazowiecki 7:2. Oczywiście, był to tylko sparing. I właśnie dlatego nie warto wyciągać z niego zbyt daleko idących wniosków. Można jednak zauważyć coś, czego Zielonym bardzo brakowało na początku sezonu – skuteczność.

Przez pierwsze tygodnie rozgrywek Radomiak miał problemy ze zdobywaniem bramek. W dziewięciu spotkaniach ligowych piłkarze z Radomia trafili do siatki zaledwie siedem razy. Po zmianie trenera potrzebowali jednego meczu kontrolnego, żeby ten do-

robek powtórzyć. John Carver nie mógł oczywiście oczekiwać, że w ciągu kilku treningów rozwiąże wszystkie problemy zespołu. Mecz z Pogonią był przede wszystkim okazją do poznania drużyny i sprawdzenia zawodników. Mimo to wynik może robić wrażenie.

Radomiak przez większą część spotkania potrafił regularnie stwarzać zagrożenie pod bramką rywala. Tego właśnie będzie od niego oczekiwał Carver również wtedy, gdy po drugiej stronie stanie ligowy przeciwnik, a stawką będą punkty. Pierwszy taki sprawdzian już nie długo – w poniedziałek, 12 października Radomiak wraca do gry po przerwie reprezenta-

cyjnej. Przy Struga zmierzy się z Motorem Lublin. Będzie to jednocześnie pierwszy oficjalny mecz Johna Carvera w roli trenera Zielonych.

I właśnie wtedy skończy się czas na eksperymenty. Sparring z Pogonią można potraktować jako pierwszy sygnał, że w ofensywie coś zaczyna się zmieniać. Radomiak potrzebuje punktów i odpowiedzi na pytanie, czy wraz z nowym trenerem rzeczywiście rozpoczął nowy rozdział. Bo przewaga nad strefą spadkową jest znikoma.

Początek meczu z Motorem w poniedziałek o godz. 18 przy Struga 63.

MICHAŁ NOWAK

REKLAMA

CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl